POLAK WE FRANCJI

LE POLONAIS EN FRANCE

Journal Hebdomadaire



KOMUNJA św. MATKI BOŻEJ

(wyp. Bonne Presse)

Nr. 22 29 MAJ 1932 Rok IX

Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada!



DENTYSTA LEKARZ

E. M. SMULAR

Z PARYSKIEGO FAKULTETU MEDYCZNEGO.

Leczenie i usuwanie zębów według najnowszych systemów bez bólu. Amerykańskie roboty Złote korony, mostki. Elektryczne sposoby uspakajające bóle i wzmacniające zęby i dziąsła. Dla niezamożnych — wielkie ustępstwa. W wielu wypadkach udzielamy swej zgody na płacenie należności w kilku ratach. — Codziennie od 9 rano do 7,30 w. w niedzielę do 1 i pół

48, RUE DE DUNKERQUE, PARIS

Metro: Gare du Nord. Barbes. — Telefon: Truden 42-79.

JERZY LEWINSKI

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY przy Petersb. Sądzie Apel.

28, Avenue de l'Opera, PARIS (2e) 5-te piętro-winda. Metro: Opera, Telefon: Richelieu 97-05.
Przyjmuje od 9 do 12 i od 2 do 6, w niedzielę od 9-12.

Załatwianie wszelkich spraw we Francji i w Polsce. Akta notarjalne. Sprawy ślubne. Pełnomocnictwa. Spadki. Hipoteki. Naturalizacja. Obrona we wszystkich sądach w sprawach cywilnych, kryminalnych i handlowych. Porady listowne i osobiste.

OSZCZĘDNOŚCI SKŁADAJ I WYSYŁAJ PIENIĄDZE DO POLSKI

JEDYNIE ZA POŚREDNICTWEM

BANKU POLSKA KASA OPIEKI

(BANK P. K. O.)

187, rue de Courcelles, PARIS (17) . . Metro Pereire. AGENCJA POŁNOCNA: L E N S, 7, Rue de la Paix

-:- -:- Konto pocztowe: 1401 - 65 - Paris -:- -:-

Oprocentowanie depozytów 5 3/4 rocznie. Wypłata na każde żądanie.

Najniższe stawki przekazowe. — Wypłata rent.

Wykonywanie wpłat i wypłat oraz wymiana książeczek Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie na książeczki Banku Polskiej Kasy Opieki.

Książeczki Banku P. K. O. mogą być wymienione w Polsce na książeczki Pocztowej Kasy Oszczędności

Informacyj o Banku P. K. O. udzielają Konsulaty R. P., oraz Opieki Polskie.

WIELKA LECZNICA POLSKA

Pod kierownictwem Polaków. — Urządzona według nowoczesnych wymagań nauki.
19, RUE TURBIGO

Metro: Etienne-Marcel, Reaumur-Sebastopol niedaleko Gare du Nord i Est

Diatermja. — Lampa Kwarcowa. — Leczenie Elektrycznością. — Prześwietlenia promieniami Roentgena. Choroby wewnętrzne. — Reumatyzm. — Hemoroidy. — Żylaki. — Owrzodzenia. — Choroby weneryczne. Choroby krwi. — Niemoc płciowa. — Choroby kobiece i dziecięce.

Operacje przeprowadza się lekarzami specjalistami.

UWAGA : Lecznica posiada własny gabinet radiologiczny. Prześwietlania po cenach bardzo niskich Otwarta codziennie od 9-12 pp., 2-9 wieczorem. W niedziele i św. 9-4 popoł. — — Pokój dla przyjezdnych.

PRZY KLINICE LEKARZE-DENTYSCI

LECZĄ ZĘBY, PLOMBUJĄ, WYRYWAJĄ BEZ BOLU.

Wstawia się złote korony od 75 fr. (22 karatowe złoto gwarantowane). — Zęby białe na kauczuku od 20 fr. Mostki systemu amerykańskiego. — Zęby złote masywne — Zęby na sztyftach. — Wszelkie roboty absolutnie bez bolu. — Gwarantuje się za wykonanie roboty.

Dr RYPKO dawn Dr VIALARD

POLSCY DOKTORZY SPECJALIŚCI
17, Rue Reaumur, Paris
Telefon Archives 54-27.

Metro Reaumur-Sebastopol lub Arts-et-Metiers, lub Temple, lub Republique, w pobliżu dworców kolej. Nowe i radykalne sposoby leczenia elektrycznością, serum, zastrzykami, CHOROBY weneryczne i dróg moczowych. Syfilis. Tryper. Szankier. CHOROBY krwi, skórne, niemoc płciowa. CHOROBY nerwów, serca, płucne, żołądka i brzuszne. Bóle i reumatyzmy. BADANIE krwi, moczu, ropy itp.

Codziennie od 9 rano do 1 popołudniu i od 4 ppł do 8,30 wiecz. W niedz. od godz. 8 rano do 1 popołudn.

Dla robotników i urzędników ceny znizone.

— Mówi się po polsku, francusku, niemiecku.

Leczy także na koszt Kasy Chorych (Assurance Soc.)

KAŻDY WYLECZY

RÓŻĄCZKĘ (TRYPER), SYFILIS I WSZYSTKIE CHOROBY WENERYCZNE

CHOROBY KOBIECE: Upławy, zapalenie,
CHOROBY KRWI: Żylaki, hemoroidy, małokrwistość (anemja), zaburzenia przemiany materji
LECZENIE SKUTECZNE I PEWNE

NOWA SUROWICA I SZCZEPIONKA

Prześwietlenie (Radjoskopja) — 50 Fr.

LEKARZ POLSKI osobiście udziela pisemnie porad leczenia chorym i nie mogącym przyjść

P I S A Ć szczegółowo, ponieważ każdy wypadek jest badany oddzielnie.

Godz. przyjęć: codz. od 9-12 i 2-8, w niedz. i św. 9-12

Docteur Serv. P. 71, rue de Provence, Paris.
Metro: Trinite.

POLAK WE FRANCJI

Adres Redakcji i Administracji
263-bis, rue St. Honore, PARIS (1°)

Konto Czekowe Nr. 97.067.
Telefon : Richelieu 90-40

Prenumerata: we Francji — 3 fr. mies.
w Belgji — 4 fr. mies.

Na święto druchen

Komunikat Sekretarjatu Generalnego Zjednoczenia Pol. Tow. Kat. we Francji zapowiedział na niedzielę dzisiejszą «Swięto druchen». Wzorował się tu na organizacji Młodych Polek z kraju, które również w dniu dzisiejszym urządzają «Święto druchen». Nie wątpliwie wszystkie młode — dziewczęta zorganizowane w stowarzyszeniach katolickich staną w dniu tym do apelu, aby okazać, że młode ich życie oparte jest o zasady Chrystusowe i że je będą umiały wcielać w czyn na każdym kroku.

Wspaniały rozkwit stowarzyszeń młodzieży katolickiej w Polsce każe się poważnie zastanowić nad ruchem Młodych Polek również na emigracji. Jest on względnie młody i właściwie dopiero niedawno powstały Związek Stowarzyszeń Młodzieży przy Zjednoczeniu Pol. Tow. Kat. pozwala rokować nadzieję, że stowarzyszenia młodzieży żeńskiej nabiorą więcej siły i rozmachu. Nikomu zresztą nie jest tajnem, że są one palącą wprost koniecznością. Zjednej strony bowiem polskie dziewczęta na emigracji są już nie tylko dla młodego wieku, ale przedewszystkiem na skutek specjalnych warunków, w których żyją, narażone na bardzo wielkie niebezpieczeństwa zagrażające ich zdrowiu fizycznemu i moralnemu. Praca we fabryce, wyzysk na roli, brak dostatecznej opieki rodzicielskiej, a często brak zupełny rodzinnego ciepła — oto główne przyczyny, dlaczego stan moralny wielu dziewcząt na emigracji przedstawia się niekiedy wprost rozpaczliwie. Z drugiej strony z najrozmaitszych stron czynione są wysiłki, aby zrzeszyć młode dziewczęta w organizacjach, którym do zasad katolickich bardzo daleko. Są nawet takie, które szerzą zasady wręcz przeciwne moralności katolickiej. «Czerwone harcerstwo», «kobiety postępowe», oddziały osławionego «TUR»-u, którego kierownictwo spoczywa w rękach socjalistyczno-żydowskich, oto obok innych główne organizacje szerzące moralną nędzę wśród kobiet i dziewcząt na wychodźtwie. Dodajmy jeszcze wpływ otoczenia, które jak na polskie uczucia i tradycje zbyt mało ceni honor kobiety i godność kobiecą tak często poniża, aby mieć mniej-więcej całokształt warunków, które zalecają mieć baczną uwagę na rozwój naszych stowarzyszeń katolickich młodzieży żeńskiej.

W pierwszym rzędzie oczywiście rodzice muszą mieć pełną świadomość swej odpowiedzialności za wychowanie — młodego pokolenia. Muszą zrozumieć, że dla młodzieży, — która już opuściła szkołę i znajduje się w domu czy też pracuje zarobkowo, niema lepszych wychowawców nad stowarzyszenia katolickie. Tam jej się napewno niczego złego nie nauczy. Tam dokształci się ją moralnie i fizycznie. Tam nabędzie ona nowych wiadomości i znajdzie zawsze godziwą rozrywkę, która jej na złe drogi nie sprowadzi. Tam nabierze przywiązania do wiary i ojczyzny. Tam zdobędzie ducha obywatelskiego i nauczy się, że życie nie jest wiecznie trwającą zabawą, ale zbiorem poważnych obowiązków. I dlatego rodzice katoliccy bezwzględnie o to dbać winni, aby córki ich należały do stowarzyszeń młodzieży katolickiej.

Nie można wątpić, że duszpasterze nasi szczególniejszą uwagę poświęcą stowarzyszeniom młodzieży żeńskiej. tam, — gdzie ich niema jeszcze je założą w najbliższym czasie, a gdzie są — dbać będą, by wzrastały liczebnie, a przedewszystkiem by pogłębiły swoje prace. Także polskie siostry zakonne, — które wśród dziewcząt mają silny i dodatni wpływ, starać się będą o to, by młode dziewczęta skupiające się koło nich, były zorganizowane w stowarzyszeniach katolickiej młodzieży.

Wśród osób świeckich na pierwszym miejscu nauczycielstwo powołane jest, aby rozwijać pracę w stowarzyszeniach katolickich. Nauczycielstwo nasze, które uznało i oświadczyło — że religję uważa za podstawę wychowania, dobrze zrobi, jeżeli wyciągnie stąd odpowiednie wnioski i zachęci swoich — członków do pracy nad młodem pokoleniem zorganizowanem w stowarzyszeniach katolickich. Dla pp. nauczycielek, ileż tu rzeczywiście wdzięcznego pola do pracy!

Gdzie niema na miejscu nauczycielki albo też dla takich czy innych powodów pracą w stowarzyszeniu młodzieży katolickiej zająć się nie może, tam inne osoby inteligentne, a nadewszystko taktowne, niech staną do pomocy duszpasterzowi.

Stowarzyszenia katolickie młodzieży żeńskiej mają na emigracji byt zapewniony. Nie wątpimy, że doroczne «Swięto druchen» — doda im nowego rozmachu i przyczyni się do ich dalszego rozkwitu. Przykład kraju jest tu tak bardzo zachęcający.

N. R.

Do młodych polek

Ach! Żal serdecznie takiej istoty,
Która marnuje sobie to życie
Na czcze marzenia, na czcze tęsknoty
W najmilszej dobie, w wiosny rozkwicie!
Ona tak słaba i bez obrony,
Wiatr przeciwności szarpie i miota,
Z sobą porywa na wszystkie strony,
Wiotka, bezsilna nić jej żywota.
Dziś, kiedy życie ciągłą jest walką,
Dziś, gdy nastały tak ciężkie czasy,
Niechaj niewiasta nie będzie lalką
Strojną w świecidła, wstążki, atłasy.
Dziś społeczeństwo od nie wymaga,
By miała w duszy swojej hart stali,
By na jej czole błysła odwaga,
Co góry przeszkód łamie i wali.
Niech nie oszczędza ręki i lica,
Do użytecznej pracy się włoży;
Niech będzie pierwsza z niej robotnica;
Niech pokój niesie jak aniół Boży...
O! bo dziś przeszły czasy zabawy,
Czasy uciechy, czasy swawoli;
Nastała praca dla wielkiej sprawy,
By duch nie skarlał pośród niedoli.
Ta cicha praca — to niewiast pole.
Niech każda kocha, niech działa męstwem,
Niechaj bogaci w czyn i hart wolę,
A Bóg nagrodzi trudy zwycięstwem.
Wówczas nie będzie istotą wietrzną,
Co jak liść suchy z wiatrem ulata,
Będzie kochaną i pożyteczną,
Będzie szczęśliwą w pośród burz świata...

M. B.

O czem mówią i piszą?

STRZELCY NA ROZDROŻU

Kat. Agencja Prasowa zamieszcza następującą wiadomość i zaopatruje ją w następujące uwagi:

Związek Strzelecki korzystający z nieograniczonej pomocy i poparcia czynników rządowych pretenduje od pewnego czasu do monopolu na niektórych odcinkach prac prowadzonych wśród pozaszkolnej młodzieży, np. w przysposobieniu wojskowem, wychowaniu obywatelskim itp. Zaborczość w tym kierunku przebija z czasopisma «Strzelec» Nr. 9. z r. 1932, który w tej sprawie podaje na str. 7-8 następujące wytyczne:

«Nie wolno nam z ideologji Marszałka robić swojego wyłącznie folwarku... Starajcie się ustrzelczyć całe organizacje, a nie rozbijać je i tworzyć na ich gruzach wątpliwej spoistości oddział strzelecki. Nie kręćmy się wkoło nich, tylko właźmy do ich sumień, ich serc, a nie upłynie rok, jak zamiast kilkudziesięciu młodzieńców będziecie mieli całe organizacje, które do Strzelca przystąpią, lub z nim się połączą. My już nie zdobywamy pojedyńczych ludzi, ale całe organizacje do Strzelca, i to ze skutkiem i całkowitem powodzeniem... Jak chrześcijanami mogą być i są nietylko polacy, ale i inne narody, tak samo strzelcami mogą być i są nietylko członkowie Związku Strzeleckiego, ale i członkowie innych organizacyj i całe organizacje, jeśli je w odpowiedni sposób potrafimy urobić i dla naszej idei zdobyć». (Podpisane: «Redakcja).

Widocznie jednak prężność organizacyjna Zw. Strzeleckiego nie znajduje się na tym poziomie, by mógł on *«zdobywać całe organizacje»*, skoro zarząd główny (Dziennik zarządzeń i rozkazów z dnia 15. 4. b. r.) niedługo po tej enuncjacji podjął uchwałę następującej treści:

«Zarząd Główny Z. S. stwierdza, że obowiązkiem wszystkich członków organizacji jest kierować wszystkie swoje wysiłki ku rozbudowie i wzmocnieniu stowarzyszenia. Wychodząc z powyższego założenia Zarząd Główny Z. S. uznaje za niepożądany udział członków Z. S. we władzach innych stowarzyszeń i instytucji, jako rozdrabiający wysiłki i obniżający efekty władz Związku. Zarząd Główny stwierdza, że dla należytego przeprowadzenia pracy wychowawczej wśród swych członków musi mieć zapewniony na nich całkowity wpływ, niekrzyżowany jakimkolwiek oddziaływaniem organizacyj o pokrewnym charakterze. W konsekwencji uznaje za niedopuszczalne należenie strzelców do innych stowarzyszeń młodzieńczych, co prowadzi zresztą nieustannie do wzajemnych tarć i zadrażnień, oraz zubożenia czynników pracy państwowej Zw. Strzeleckiego. Zarząd Główny nie widzi natomiast przeszkód w należeniu strzelców do organizacyj o charakterze towarzysko-ideowym (Zw. Legjonistów, Peowiaków itp.), lub specjalnych (Federacja, straże pożarne, LOPP.).

Uchwała ta ma doniosłe znaczenie dla społeczeństwa i — stowarzyszeń katolickich zwalczanych przez Zw. Strzelecki, którym dotychczas czyniono zarzuty, że zabraniając swym członkom należenia do Zw. Strzeleckiego — zresztą z uzasadnionych przyczyn — występują przeciwko tej organizacji. Wspomniana uchwała ustala równocześnie wytyczne postępowania na przyszłość dla stowarzyszeń katolickich.

CZY TO MOŻLIWE ?

Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż omawiana jest sprawa likwidacji Zakładu św. Kazimierza w Paryżu. — Zakład istnieje od 80 lat. Przed wojną był w Paryżu jedną z nielicznych instytucji przypominającą imię Polski zagranicą. Dawał on i daje schronienie wielu starcom, z których niejeden położył nawet zasługi dla Ojczyzny. Ponadto wielka ilość dzieci polskich, sierot, opuszczonych i biednych pobiera naukę i wychowanie w Zakładzie. Władze polskie okazywały dla zakładu dziwną obojętność. Dotychczas grono przyjaciół z Ks. Poniatowskim na czele opiekowało się starannie zakładem, pokrywając niedobory drogą ofiar i dorocznej zabawy, której dochód przeznaczano na wyrównanie deficytu. Obecnie nawet ostatnia ta droga jest niemożliwą, ponieważ — odbędą się koncerty szopenowskie, które wymagać będą również ofiar społeczeństwa tutejszego, wyczerpanego już wskutek pomocy bezrobotnym. Nawet, p. ambasadorowa Chłapowska która była dosyć życzliwa Zakładowi św. Kazimierza, ma obecnie skrępowane ręce.

Wydaje się nam że propaganda polska drogą koncertów szopenowskich ma niewątpliwie swe znaczenie, czy jednak zrównoważy los biednych starców i dzieci? Zapewne nie będzie wątpliwości pod tym względem. Mamy nadzieję, że społeczeństwo nasze nie dopuści do likwidacji Zakładu, która więcej zaszkodzi, niż korzyści przyniesie propaganda polskości przez muzykę, choćby szopenowską!..

OBOSTRZONA KONTROLA NAD CUDZOZIEMCAMI

Ostatni Journal Officiel ogłasza szereg nowych przepisów, dotyczących pobytu obcokrajowców we Francji. Podlegają one — ze względu na dokonane zabójstwo prezydenta Doumera, — znacznemu obostrzeniu. Oto najważniejsze z nich:

1. *Ponieważ kontrola na granicach mogłaby być utrudniona, inspektorowie władz bezpieczeństwa będą badali paszporty w pociągach, począwszy od punktu granicznego. Władze pograniczne będą zobowiązane przesyłać codziennie listę cudzoziemców, przybyłych do Francji. Obcokrajowcy, którzy nie będą posiadali swych dowodów zostaną natychmiast oddani władzom, w celu wydalenia ich z Francji.*

3. *Komisarjaty policji otrzymały instrukcje, dążące do ścisłego przestrzegania przepisów ze strony hotelarzy i osób przetrzymujących obcokrajowców, w celu meldowania ich obecności najpóźniej w 24 godzinach w komisarjacie policji. . .*

4. *W celu położenia kresu działalności politycznej uprawianej przez pewnych obcokrajowców, którzy naruszają udzielaną im gościnność, wszelka polityczna działalność osobista lub w łonie pewnych organizacji, wystawiająca na — szwank dobre stosunki Francji z innemi krajami, oraz występująca przeciw spokojowi publicznemu, zostanie zbadana przez prefektów i przedłożona ministerstwu spraw wewnętrznych, w celu wydalenia niepożądanych z granic Francji.*

6. *Okólnik ministra sprawiedliwości wzywa prokuratorje do stosowanie ostrych zarządzeń przeciw obcokrajowcom, — którzy wracają do Francji, mimo nakazu pobytu.*

Prasa polska na północy słusznie zaznacza, że emigracja polska we Francji niema charakteru politycznego, lecz powstała na podłożu gospodarczem. Wobec tego władze nasze u miarodajnych czynników winny uczynić wszystko, by wychodźtwo nie ucierpiało na skutek nowych rozporządzeń w sprawie kontroli obcokrajowców. Rodaków naszch wzywamy, by w własnym interesie jaknajskrupulatniej przestrzegali wszystkie przepisy związane z ich pobytem we Francji. Inaczej łatwo narażą się na wiele nieprzyjemności, a nawet na wydalenie z kraju. Jak nas informują, «Westfalczycy» nie będą podlegali ewentualnym ograniczeniom liczby obcokrajowców. Również sprawa rent knapszaftowych jest na dobrej drodze. Osobny rozdział w sprawie tej stanowi zachowanie się organu polskich sekcyj CGT, który korzystał ze sposobności, aby naszym rodakom napluć w twarz. Do tej sprawy powrócimy w następnym numerze.

W MAJOWY CUDNY RANEK...

W majowy cudny ranek, muzyki cichy ton
Rozchodzi się wokoło, płynąc przed Marji tron.
Świat cały w słońcu tonie. W lazurze ptasząt śpiew
Radośnie i wesoło Marji głosi zew.

Wokół, gdzie okiem sięgnąć, — kwitnące widzę bzy
I wielkie, niby perły, srebrzyste rosy łzy...

Staję pełna zachwytu i Bogu dzięki ślę.

Jadwiga Karszniewiczówna.



W Tours urządził ks. B. Kulawik misję, która cieszyła się dużem powodzeniem. Rodacy nasi przybyli nieraz z dalekich stron, aby usłyszeć z ust kapłana polskiego Słowo Boże

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE NA WYPADEK CHOROBY

Za «Wiarusem Polskim» podajemy czytelnikom naszym do wiadomości następujące szczegóły:

P. Victor Degony, prezes centralnej Kasy chorych Tow. wzajemnej pomocy (La Mutualite du Nord), rozesłał do wszystkich dyrektorów poszczególnych kas miejscowych w departamencie okólnik, wyjaśniający sytuację ubezpieczonych, których choroba przedłuża się ponad 6 mieś.

1. Jeżeli choroba przedłuża się.

W myśl art. 4. par. 8. ustawy o ubezpieczeniach społecznych, ubezpieczony, jego żona oraz dzieci, które nie — przekroczyły 16 roku życia, mają prawo do opieki lekarskiej w razie choroby jednego z członków rodziny w przeciągu 6 miesięcy, licząc od daty pierwszego orzeczenia — lekarskiego, stwierdzającego istnienie choroby

Art. 5. par. 1. tejże ustawy zawiera postanowienie, że choremu należy się odszkodoanie dzienne w przeciągu 6 miesięcy. Gdy choroba ubezpieczonego przedłuża się ponad okres 6-miesięczny, wówczas traci on prawo do dalszych świadczeń.

Natomiast jeżeli zajdzie w tymże 6-mies. okresie wypadek choroby nowej, zupełnie różnej od poprzedniej, — wówczas ubezpieczony i jego rodzina mają prawo do nowych świadczeń w ciągu dalszych 6 miesięcy, biorąc od dnia nowego orzeczenia lekarskiego, pod tym warunkiem jednak, że ubezpieczony wpłacił przewidziane ustawą minimum składki ubezpieczeniowej. Dni choroby lub wypoczynku, z racji ciąży, za które ubezpieczony uzyskał odszkodowanie w okresie bezpośrednio poprzedzającym nową chorobę, są uważane jako dni wpłacanej składki.

2. W wypadku powtórznia się tej samej choroby.

W myśl art. 4. par. 10 ustawy o ubezpieczeniach, jeśli choroba ponawia się w przeciągu okresu 2-miesięcznego, jest uważaną za dalszy ciąg pierwszej choroby. Wynika z tego, że ubezpieczony lub jeden z członków jego rodziny jeśli zapadł ponownie na tę samą chorobę w przeciągu dwóch miesięcy, wówczas ma on prawo do pobierania świadczenia przez okres nie dłuższy od 6 miesięcy licząc od chwili stwierdzenia przez lekarza powrotnej choroby.

Jeżeli dana choroba powtórzy się po okresie dłuższym niż 2 miesięcy, — wówczas jest ona uważaną jako nowa choroba i daje prawo do pobierania świadczenia przez nowy okres 6 miesięcy, licząc od chwili zaistnienia ponownego stanu chorobowego.

3. Prawa członków rodziny ubezpieczonego.

Powyższe przepisy dotyczą w równej mierze ubezpieczonego, jak jego żonę i dzieci.

Jeżeli żona ubezpieczonego jest ubezpieczona na swoją rękę i pobierała wskutek choroby świadczenia w przeciągu 6 miesicy, wówczas nie może rościć sobie prawa do dalszych świadczeń z tytułu ubezpieczenia swego męża.

Również dzieci, których oboje rodzice są ubezpieczeni, nie mogą korzystać z 12 mies. świadczeń (t. j. 6 miesięcy tytułem ubezpieczenia ojca i drugie 6 mies. tytułem ubezpieczenia matki), tylko pobierają świadczenia te w razie choroby również nie dłużej, niż przez 6 mies.

KRONIKA POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI

Ks. Rektor zamianował ks. Misiaka z Nilvange sekretarzem okręgowym Związku stowarzyszeń Dzieci Polskich we Francji dla dekanatu Wschodniej Francji.

Ks. Rektor zatwierdził w dniu 12 maja statut stowarzyszeń Dzieci Polskich we Francji.

W dniu 13. maja zatwierdził ks. Rektor statut Związku stowarzyszeń Dzieci Polskich we Francji.

Z okazji walnego zjazdu Okręgu Paryskiego Zjednoczenia Polskich Towarzystw Katolickich, doręczony został pani Hyżak, przełożonej Bractwa Matek Różańcowych z Troyes, portret Prymasa Polski z autografem J. Eminencji i słowami uznania za jej pracę katolicko-społeczną.

Ks. Rektor zamianował ks. dr. Franciszka Cegiełkę — kierownikiem sekretarjatu Opieki Społecznej przy Polskiej Misji Katolickiej w Caen.

WAŻNA NOWOŚĆ !

Jednolity katechizm polski dla dzieci wychodźtwa polskiego na wszystkich terenach emigracyjnych polecony przez Opiekuna Emigracji Polskiej J. Em. Ks. Kardynała Prymasa Hlonda wydała Komisja Wydawnicza przy Polskiej Misji Katolickiej we Francji. —Katechizm napisał Ks. Dr. Aleksander Syski. Cena egzemplarza wynosi tylko 90 ct. Zamówienia należy skierować pod adresem:

POLAK WE FRANCJI», — 263-bis, rue St. Honore. — Paris (1).

Odtąd każde dziecko polskie we Francji na tymże katechiźmie winno się uczyć początków świętych naszych — prawd chrześcijańskich. Podręcznik niezbędny dla duchowieństwa, nauczycielstwa, rodziców i wychowawców.

Dysko Wł. Pieniądze nadeszły. Gazeta opłacona do 1. 8. 1932 r.

Tabór Zofja. Gazetę wysyłamy stale do Polski. Pieniądze nadeszły. Serdeczne pozdrowienia.

Spychała St. Pieniądze otrzymaliśmy. Gazeta opłacona do 1. 1. 33 r. Serdecznie dziękujemy

Głuch Wiktorja. 10 franków otrzymaliśmy. Gazeta jest opłacona do 1. 7. 1932 . Dziękujemy



Chorym Nerwowym Osłabionym

KALEFLUID wyciąg z gruczołów życiodajnych młodego zwierzęcia, — a więc — najpotężniejsze lekarstwo naturalne, nasyca cały organizm życiotwórczemi WITAMINAMI, — które czyszczą krew, wydają z niej szkodliwe zatrucia, usuwają przyczyny chorób. Spróbuj KALEFLUIDU, a zdobędziesz zdrowie i siły, odzyskasz radosną i młodzieńczą energję. — BEZPZATNIE wysyłamy broszurę dla zapoznania się KALEFLUIDEM. — Piszcie do nas po polsku, a wyślemy Wam ten cudowny lek. — Opłata przy odbiorze.

F. KAELEFLUID

49, rue Balagny — PARIS (17e)

WYZDROWIENIE

Przeczytaj z uwagą, co piszą wyzdrowieni: Mateiczak Etienne, 2 rue de Coupigny, Hersin — Coupigny (P. de C.)

« Jestem zachwycony cudownym skutkiem KALE-
« FLUIDU, który za 15 dni przyniósł mi więcej zdro-
« wia, niż wszystko, co dotychczas używałem za 18
« miesięcy».

KALEFLUID jest nagrodzony 5 ZŁOTEMI MEDALAMI i 5 GRAND PRIX — na wystawach w Paryżu, Londynie, Rzymie, Brukseli.

TANIE I PEWNE LECZENIE

przeziębienia, — kaszlu, — chorób płucnych, za pomocą

BRONCHOFLUIDU

Przeziębienie, bronchit, katar oddechowych organów, — grypa, astma, duszność, wszelkie choroby gardła i płuc leczą się szybko, niezawodnie — BRONCHOFLUIDEM. — Nawet po użyciu kilku tabletek **BRONCHOFLUIDU**, chory odczuwa polepczenie. — Cena ..... **14.85 fr.**

LECZENIE ZATWARDZENIA ŻOŁADKA, — CHORÓB — TRAWIENIA I WĄTROBY

GASTROFLUID jest medykamentem, — który regularnie **GASTROFLUID** jest medykamentem, który reguluje działalność wątroby. Leczy zatwardzenie, jak również choroby z tejże przyczyny pochodzące: zatrucie krwi, choroby wątroby, ostre i chroniczne zapalenie kiszek, choroby skóry, hemoroidy, bicie serca, bezsenność itd. Cena **12.75 fr.**

SZCZĘŚCIE, RADOSĆ I SPOKÓJ RODZINNY STWARZA ZDROWA KOBIETA

Odmłodzenie i leczenie ogranizmu **«OWKALINEM»** — ważnem jest szczególnie dla kobiet po 32 roku życia, — gdyż **«OWKALIN»** chroni skóre od uwiądu i przedwczesnej starości. Oprócz tego **«OWKALIN»** daje nadzwyczajne rezultaty przy anemji, nieprawidłowych miesiączkowaniach i przy wszystkich chorobach kobiecych, jak to: neurastenja, reumatyzm, podagra, diabet, upławy, ból głowy, bezsenność itd. — Cena ..... **26.50 fr.**

Piszcie do nas, a my Wam wyślemy cudowny lek ten i opis użycia. Opłata przy odbiorze. — Przesyłka na nasz koszt w razie zamówienia niemniej, jak 2 pudełek.

Piszcie do nas po polsku na adres:

LABORATOIRE F. KALEFLUID

49, Rue Balagny, — PARIS (17e)

Z przeszłości Irlandji

Naród irlandzki w dziejach swoich przechodził ciężkie doświadczenia wierności dla Kościoła i wiary św. Wierność a została wystawiona na próbę przedewszystkiem w okresie . zw. Reformacji w 16-tym wieku. Nowinki religijne, które przenikały do Irlandji z lądu europejskiego, nie znalazły jednak żadnego powodzenia w narodzie tak przywiązanym do wiary Ojców, jakim był i jest naród irlandzki. Większe groziło niebezpieczeństwo dopiero wtedy, gdy na «wyspę świętych» wtargnął anglik i zaprzeczył panowanie Króla Eucharystycznego starając się narzucić nowe wyznanie. Oczywiście protestantyzm w Irlandji byłby dla celów Anglji bardzo pożądanym, ale Irlandja nie chciała uznać i przyjąć nowej religji — powstałej na skutek osobistych dążeń Henryka VIII, który nie mogąc uzyskać zgody Rzymu na rozwód ze swoją prawowitą żoną, dla własnych potrzeb stworzył i wprowadził w Anglji niekrępujący go anglikanizm.

Irlandja odrzucając anglikanizm oparła się równocześnie — zakusom wynarodowienia. Szlachetny ten upór stał się przyczyną prześladowania ze strony Anglji katolickiego narodu irlandzkiego.

W orężnej walce Irlandja musiała ulec potężnej Anglji. Na zwyciężoną w kilku bitwach posypały się kary: konfiskata majątku, pozbawienie praw obywatelskich i t. p. W warunkach życiowych, nieznanych w historji innych narodów, w męczeństwie ducha i ciała trwał lud irlandzki, nie myśląc o odstępstwie. Nędza i cisza cmentarna zaległa Irlandję. Przed widmem śmierci głodowej zaczęli Irlandczycy opuszczać — Ojczyznę emigrując we wszystkich kierunkach świata, zwłaszcza do Ameryki Północnej.

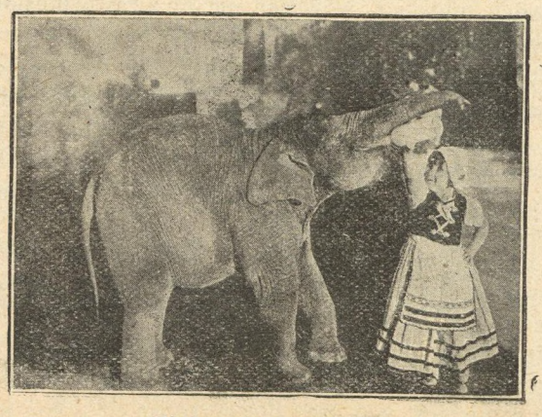
Ale na wszystkich końcach świata, gdzie los ich zapędził, wszędzie wśród nich królował zawsze Jezus Eucharystyczny.

Dziś żyje na emigracji około 8 miljonów Irlandczyków, dwa razy więcej niż pozostaje w Ojczyźnie.

Stan udręki narodu irlandzkiego trwał aż do wojny światowej, kiedy Irlandja z uzyskaniem niepodległości mogła — wreszcie odetchnąć swobodnie.

To też obecnie w czerwcu b. r. — podczas Kongresu — Eucharystycznego, zgromadzą się rozproszeni po świecie Irlandczycy z uznaniem radości i zwycięstwa do swej kolebki, — Macierzy. Będą tam również obecne i inne narody katolickie, potomkowie tych, co w Irlandji ongiś czerpali światło nauki Chrystusowej.

«Eucharystyczny Kongres w Dublinie — pisze autor broszury «Irland and the world» — «będzie wobec świata całego wielką manifestacją dziękczynną rozproszonych dzieci zielonego Erynu. Złożą tam oni swe serca u stóp Chrystusa Eucharystycznego w ofierze z podzięką za łaskę wytrwania przez wieki całe. Dla nich zaś samych stanie się Kongres chwałą i nagrodą za męki zniesione».



Niebezpieczne żarty



Nowy prezydent Republiki Francuskiej, p. Albert LEBRUN, przyjął w tych dniach na uroczystem przyjęciu Korpus dyplomatyczny akredytowany przy rządzie francuskim. Z lewej strony widzimy p. ambasadora Chłapowskiego i nuncjusza papieskiego, Mgr. Maglione, który jako dziekan Korpusu wygłosił przemówienie imieniem wszystkich ambasadorów i posłów.

OBCHÓD KONSTYTUCJI 3-go MAJA W TROYES

Jak było zapowiedziane, T-wo Pomocy Oświatowej i Koło Różańcowe w Troyes, urządziły we czwartek uroczysty obchód rocznicy Konstytucji 3-go Maja. Program poranny ograniczył się tylko do uroczystego nabożeństwa w kościele St. Remy i patrjotycznego kazania ks. Swietlińskiego. Po południu natomiast po krótkich nieszporach ogromna większość kolonji znalazła się na Akademji, która rozpoczęła się o godz. 4-tej po poł., na sali «Robinson». Akademję otwarzył prezes T-wa p. Zieliński, witając serdecznie licznie zebranych gości, zapraszając mówców i prelegentów na trybunę. Następnie odśpiewano — «Pobudkę», «Witaj Majowa» — przez nowo zorganizowany chór, poczem nastąpiły referaty, odczyty i deklamacje odnośnie do Konstytucji 3-go Maja.

Pierwszy, to referat p. Zielińskiego, przedstawiający obszernie historyczne dane z okresu Sejmu Czteroletniego i Konstytucji, jak też stan Polski przed i po tym okresie, aż do ostatniego rozbioru. Po referacie następują — deklamacje dziewczynek , więc małej Milko i Małekówny. Z koleji wygłasza odczyt prezeska Koła pani Hyżakowa, w którym rozwija obszernie ważniejsze punkty Konstytucji i jej zbawienne reformy. Po tem deklamacje p. Izy Kierekowskiej o «Trzecim Maju» i Zbigniewa Z. «Koncert Jankiela». — Trzeci z porządku odczyt wygłosił pan Milko, przedstawiający dokładnie moment ogłoszenia i zaprzysiężenia Konstytucji 3-go maja przez Króla i senatorów, poczem znów deklamacje jak p. Urbaniuka — «wspomnienie 1-go obchodu Konstytucji w Poznaniu» i p. Gawreckiego o naszych «Tatrach» — oraz pani Hyżakowej o «Zgodzie». — Na zakończenie zabiera głos ks. Swietliński, który uczęstniczy przez całą Akademję. Biorąc za podstawę przemówienia słowa naszego wieszcza: «Wiwat król, wiwat Sejm, wiwat wszystkie stany», rozwija obszernie ideologję Konstytucji 3-go Maja i jej — zbawienny wpływ na następne pokolenia, wykazując przy tem tężyznę duchową naszego narodu, który dzięki Konstytucji Majowej przetrwał ogromne burze i wstrząsy, — zdobył niepodległość i dąży do świetlanej i chwalebnej — przyszłości. Akademja kończy się hymnem narodowym który wszyscy stojąc odśpiewali. Poczem nastąpiła mała przerwa, podczas której rozdano dzieciom łakocie oraz przygotowano się do tańca, który przy świetnej polskiej orkiestrze wnet się rozpoczął, porywając licznie zebraną młodzież i starszych, by weselem i zabawą dzień ten zakończyć.

Tak-to przeszedł w Troyes dzień 3-go Maja, pod egidą T-wa Pom. Ośw. i T-wa Różańcowego. Podkreślić należy, że wypadł wspaniale jak nigdy w latach poprzednich Sala przepełniona (ponad 300 osób) — sprężyła działalność komitetowych pp. Milko, Urbaniaka, Kieszkowskiego, Polnego, Straube, Barbucińskiego, Podlepskiego z wiceprezesem Faleckim na czele. Kończąc to skromne sprawozdanie, wszystkim organizatorom serdecznie dziękujemy jak i rodakom, którzy tak licznie dopisali, jak również p. Sławskiemu, za użyczenie sali i pomoc w organizowaniu naszego Święta Narodowego.

Testament

Wojciech, stary gospodarz, ciężko chory, czując, że się zbliżają jego ostatnie chwile, robi testament.

— Te dwa morgi za łąką zapisuję Antkowi.

— Możebyś jednak zapisał je Marysi — przerywa żona.

— Powiadam, że Antkowi! — Marysi zapisuję łąkę...

— A dyć łąkę lepiej już Zośce... — przerywa znów żona.

— Powiedziałem Marynie! — Zoście te pół morgu za górą!..

— A dyć za górką lepiej Michałkowi — przerywa znów żona.

— A krocset piorunów — woła oburzony Wojciech do żony — to kto właściwie umiera, ja czy ty...

PIELGRZYMKA DO LOURDES

Z początkiem lipca wyrusza pielgrzymka Polaków z Paryża do Lourdes.

Rodacy, którzy chcą brać udział w pielgrzymce raczą zwrócić się po informacje pod adresem: Sekretarjat Gen Polskiej Misji Katolickiej we Francji, 263-bis, rue St.-Honore, — Paris (1).

OD REDAKCJI

Z korespondencji czytelników dowiadujemy się, że firma «PROMIEŃ» przesłała niektórym z nich książkę — «KUBEŁ ŚMIECHU», przyczem adresy ich miały być wydane przez redakcję POLAKA. Wobec tego stwierdzamy, że Redakcja nikomu adresów nie wydawała.

W sprawie tej przeprowadzimy bezwzględne śledztwo celem wzięcia w obronę naszych czytelników przed tego rodzaju wyzyskiem.

3-go MAJA W RICAMAIRE

Nie chcąc być wyprzedzoną w tym roku przez inne polskie kolonje — Polonja w Ricamarie urządziła obchód Majowy 5. b. m. w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego. — (Trzeciego maja uczynić tego nie mogła, albowiem górnicy nie byli zwolnieni z pracy).

Święto o potrójnym charakterze. — Wniebowstąpienie Pańskie, Królowej Korony Polskiej i Rocznica Konstytucji 3-go Maja — wypadło znakomicie.

Według zwyczaju — zaczęto uroczystość solenną Mszą św. i patrjotycznem kazaniem o «Opiece Królowej Korony Polskiej» nad polskim narodem.

Po nabożeństwie majowem śpieszą polscy górnicy na salę, by tu w obecności przedstawiciela Konsulatu R P. z Lyonu p. Barczyńskiego — zaakcentować swą żywą radość z racji święta narodowego.

Na przepięknie udekorowanej sali robi się ciasno. O godz. 4 popołudniu prezes Komitetu miejscowych towarzystw polskich, otwiera uroczystość słowami: — Cześć Ojczyźnie i powitaniem zebranych gości. Następnie — orkiestra gra hymn narodowy: «Jeszcze Polska nie zginęłaż. — Poczem miejscowy proboszcz polski w kilku — słowach wspomniał o doniosłem znaczeniu święta oraz wspomniał o doniosłem znaczeniu święta oraz w imieniu swej kolonji — na ręce przedstawiciela Konsulatu polskiego — złożył życzenia wszelakiej pomyślności dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Wśród żywej radości wszystkich zebranych wchodzi na scenę Towarzystwo polskie z Ricamarie. To spiewacy z «Cecylji». Artystycznem wykonaniem na cztery głosy: — «Witaj Majowa Jutrzenko» i «Nie rzucim ziemi», — dali świadectwo swej pilnej pracy a w serca słuchających — wlali postanowienie — bronienia wszelkiego co polskie aż «do ostatniej kropli krwi».

W barwnym i treściwym referacie o «Konstytucji Majowej» — wygłoszonym przez nauczycielkę p. Nawojską, a którego dopełnieniem były słowa przedstawiciela konsularnego — dowiedziała się brać górnicza «dlaczego 3ci Maj jest tak bardzo Polakowi drogim. — Pięknie udały się deklamacje dziatwy szkolnej, przedszkoli i harcerzy, zwłaszcza inscenizacje obrazowe, przedstawiające żywo świetlaną przeszłość Polski. Prawdziwą radością publiczności był występ «Mieszczanki i Wieśniaczki», nie mogących się pogodzić w swych poglądach na miasto i wieś. W wolnych chwilach miłe tony Koła Muzycznego «Echo», uprzyjemniały gościom pobyt na sali. — Hymnem «Boże coś Polskę»! — zakończono uroczystość 3-go maja w Ricamarie.

K. M.

NIE WOLNO!

Krzywdzi samego siebie, kto sądzi, że można w czasie obecnego kryzysu czynić oszczędności przez to, że się odmawia pismo. Czasy dzisiejsze bowiem wymagają bacznej uwagi wszystkich na wielkie wypadki, jakie rozgrywają się w świecie i które nie mogą nam być obojętnemi. Władze wydają rozporządzenia nieraz ogromnie ważne, kto ich znać nie będzie, narazi się na niepowetowane szkody. Chociaż praca w polu się zwiększa, musi znaleźć się czas na czytanie gazety przynajmniej raz w tygodniu. I dlatego nie wolno ani odmawiać pisma na jakiś czas przejściowy, ani też narażać się na to, że administracja wstrzyma pismo, jeżeli je kto nie opłacił. Niech zatem każdy pamięta, aby uregulować przedpłatę b e z z w ł o c z n i e i pismo abonuje r e g u l a r n i e i s t a l e !

(3)

Ofiary obowiązku

Proboszcz z S-te Victoire miał poza sobą dzień ciężkiej pracy, jakiej przyczynia niedziela każdemu gorliwemu kapłanowi.

Ksiądz Montmoulin wstał bardzo wcześnie, przed wschodem słońca, pomodlił się przed Najświętszym Sakramentem i zadzwonił sam na Anioł Pański, gdyż opieszały zakrystjan znowu wylegiwał się jeszcze w łóżku, zamiast spełnić swój obowiązek. Kiedy z pierwszym brzaskiem dnia zaczęli się w kościele pojawiać pobożni, musiał znowu proboszcz zasiąść do konfesjonału, do pełnienia swego świętego, uciążliwego urzędu. Był to pierwszy dzień postu, to też wiele osób pragnęło przystąpić do św. Sakramentów i trzymało go godziny całe w konfesjonale, aż nadszedł czas Mszy św. i kazania.

Było już późno, kiedy ks. Montmoulin zdjął szaty kościelne i po krótkiej modlitwie udał się do swego pokoju, gdzie oczekiwała go niezbyt już ciepła filiżanka kawy. Potem nastąpiło odmawianie z brewjarza długich wielkopostnych modlitw, które przerywane były kolejno przez pół tuzina parafjan, szukających pociechy, rady lub pomocy. Nareszcie stara Zuzanna, która utrzymywała w porządku pokój proboszcza, przyniosła mu z pobliskiej oberży «Pod Oliwą» skromny obiad. Własnej gospodyni ks. Montmoulin nie posiadał jeszcze, chował on to miejsce dla swej matki z chwilą, gdy będzie jej mógł ofiarować przyzwoite pomieszkanie.

Gdy poczciwa niewiasta postawiła na stół zupę, pogładziła pomarszczonemi rękoma swój fartuch i kwiecistą perkalinową suknię, życzyła swemu panu «dobrego apetytu» i rzekła:

— Ach, jakże też ks. proboszcz mówił dzisiaj ślicznie kazanie! — O tajemnicy spowiedzi i o tem, że ksiądz powinien raczej umrzeć, niż wydać ze spowiedzi grzech! A ten śliczny przykład o św. Janie Niepomucenie i o polskim księdzu! Niestety nie było w kościele tych, którym się najwięcej należało słyszeć to, nie było mera i notarjusza i innych wolnomyślnych panów. Oni mają co innego do roboty, jak chodzić do kościoła, muszą myśleć o wyborach! A jeden z nich, który tam był, ten hultaj zakrystjan, to on stał u drzwi zakrystji i uśmiechał się urągliwie, zamiast wziąć sobie do serca kazanie i nareszcie iść do spowiedzi.

— Moja Zuzanno ,pięknemi słowami nie nawraca się ludzi! Musicie modlić się gorąco, to więcej pomoże, niżeli biadanie nad zatwardziałością grzeszników.

— Masz tobie. Pokazuje się, że ostatecznie ja zgrzeszyłam przez zarozumiałość i brak miłości bliźniego, a chciałam przecież powiedzieć tylko ks. proboszczowi, jak mi się podobało jego śliczne kazanie!

— Bardzo dobrze, Zuzanno. Ale musicie mi teraz dać czas na przygotowanie się do nauki chrześcijańskiej, gdyż to jest jeszcze ważniejsze, niż kazanie — odparł ksiądz Montmoulin i z uśmiechem patrzył na zakłopotaną starowinę, — która zabrała nakrycie i kiwając głową zniknęła za drzwiami. Siedział zamyślony, oparłszy głowę na rękach. Sympatyczne, nieco przybladłe rysy pięknej, młodej jeszcze twarzy, znamionowały poważną, w gruncie jednak swobodną naturę, uszlachetnioną, czystą, nauce i bogobojności poświęconą młodością.

Niezadługo dzwonek wezwał znowu proboszcza do kościoła. Po nauce, w którą wlał całego swego ducha, nastąpiły nieszpory z drogą krzyżową i błogosławieństwem Najśw.



W upalne dni dobrze jest uczyć się i bawić na świeżem powietrzu

(Wyp. Bonne Presse)

KOMUNIKAT

W niedzielę dnia 29 maja, o godz. 2. min. 30 po poł. w Domu Polskim — 31, rue Croulebarbe (metro: Gobelin lub Corvisart) odbędzie się miesięczne zebranie Stowarzyszenia Wytwórców Polskich w Paryżu, z porządkiem — dziennym następującem: 1) sprawozdanie Zarządu ze — spraw bieżących, 2. referat «Zdolność prawna wytwórcy polskiego we Francji» — wygłosi Dr. Praw Leon Szelągowski, 3. sprawa założenia polskiej spółdzielni kredytowej; referować będą pp. W. Palimączyński i red. B. Przegaliński; 4. wolne wnioski.

Sakramentem. Na końcu odbył się chrzest.

Czyż można dziwić się, że poczciwy proboszcz zasiadł wreszcie z westchnieniem ulgi na swym fotelu i upojony wiosennym powietrzem, o mało się nie zdrzemnął? Przetarł jednakże oczy i rzekł sobie: Co? — spać za białego dnia? Nie, na to jestem jeszcze za młody. Dalej, właśnie jest czas przejrzeć raz jeszcze rachunki Zgromadzenia św. Józefa i przeliczyć pieniądze, które pani Blanchard złożyła u mnie i u mego poprzednika. Jutro ma ona zabrać tą dużą sumę pieniędzy. Chwała Bogu, że będzie można zacząć teraz budowę szpitala. Jak się to dzieje, że ta dobra pani Blanchard zbiera — wraz ze swemi towarzyszkami takie masy pieniędzy? W naszej Francji jest jeszcze wielka dobroczynność; może wysłuży nam łaskę u Boga i powrót dawnej gorącej wiary...

Tak rozmyślając, proboszcz przez okno objął wzrokiem wieś, — ukrytą prawie wśród kwitnących drzew i pogrążoną w niedzielnym spoczynku. Potem otworzył biurko, w którem zamknięta była kasa Zgromadzenia św. Józefa. Przez czas dłuższy czytał, rachował i liczył pienądze wolno i mozolnie, jak to się pewnie nie zdarza żadnemu z interesami pieniężnemi obeznanemu człowiekowi.

— 80 papierków stufrankowych wynosi 8 tysięcy franków — rachował, 50 papierków dwudziestofrankowych to 1000 franków — razem 9.000 franków papierami. 75 sztuk złota po 20 franków wynosi 1.500 franków w złocie — razem 10.500 franków, 215 sztuk po sto sou to 1.075 franków i 425 franków drobnej monety — wszystko razem to te 12.000 franków, które ma odebrać w tych dniach pani Blanchard. Zaiste, ładna sumka! Nigdy jeszcze nie widziałem tyle naraz na moim stole! I raz jeszcze zabrał się proboszcz do liczenia rolek, zawierających sztuki po dziesięć sou. Tak był zajęty tą niezwykłą dla siebie pracą, że nie słyszał wcale dwukrotnego pukania do drzwi i prawie z przestrachem zawołał:

— Proszę wejść — kiedy usłyszał wreszcie trzecie głośniejsze już uderzenie.

Wszedł zakrystjan i otworzył oczy szeroko, ujrzawszy tyle pieniędzy, rozłożonych na stole.

— Sto piorunów! — zawołał, obejmując wzrokiem stos banknotów, błyszczących sztuk złota i srebra, dodał jednak coprędzej:

— Przepraszam ks. proboszcza, ale nie sądziłem, że jest tak bogaty.

W istocie ani jeden sou całe tej sumy nie jest moją własnością — odparł ks. Montmoulin, któremu było jednak niezbyt przyjemnie, że go zakrystjan zaszedł przy liczeniu tak wielkiej masy pieniędzy. Nie dowierzał on temu człowiekowi, który miał za sobą przeszłość dość burzliwą.

Był to człowiek silnie zbudowany, średniego wzrostu, lat może czterdziestu, ale sądząc po przeżytych rysach twarzy, można by go było uważać za starszego conajmniej o lat — dziesięć. Ciemne oko spoglądało zuchwale i niespokojnie, po junacku zakręcony wąs, osłaniające złośliwie wykrojone wargi, zwiększał jeszcze wrażenie lekkomyślności, a może nawet łajdactwa, malującego się na tem obliczu. Do tego dodać jeszcze trzeba szeroką szramę, zaczynającą się nad prawem okiem, a która ciągnęła się przez mocno czerwony nos aż — po lewym policzku.

Loser — tak nazywał się ten człowiek — był z urodzenia Lotaryńczykiem; należał w czasie wojny do franc-tireurów, czyli wolnych strzelców i w walce przeciw Niemcom zastrzelił, jak sam o tem opowiadał, niejednego Prusaka skrytobójczo, z bezpiecznego ukrycia. Po zawarciu pokoju opowiedział się za Francją i w nagrodę zasług otrzymał medal z prawem pobierania renty. Budził jednak mało zaufania. Jedynym jego poleceniem mogła być szrama od szabli, którą, jak twierdził, otrzymać miał z ręki niemieckiego huzara w jakiejś potyczce.

(C. d. n.).

KALENDARZYK

29 **Niedziela** **Marji Magdaleny**
30 Poniedziałek Feliksa p. m.
31 Wtorek Anieli, Petroneli.

Czerwiec

1 Środa Jakóba b. w.
2 Czwartek Marcelina, Bland.
3 Piątek Erazma b. m.
4 Sobota Franciszka Carac.

GIEŁDA

Złote polskie (za sto)	**284.50**
Anglja (1 funt szterling)	**93.02**
Belgja (100 fr. belgijskich)	**355.25**
Czecho-Słowacja (100 kor.)	**75.20**
Niemcy (100 reichsmarek)	**604.25**
Rumunja (100 lei)	**15.15**
Stany Zjednoczone (1 dolar)	**25.33**
Włochy (100 lir)	**130.45**



POD POLSKĄ BANDERĄ NA KONGRES EUCHARYSTYCZNY DO DUBLINA

Organizatorzy pielgrzymki polskiej na Kongres Eucharystyczny do Stolicy Irlandji, ojczyzny św. Patryka, odnieśli wielki sukces. Uzyskali dla pielgrzymów polskich polski statek «Premjer», który zawiezie ich do Dublina — przez Londyn, a w drodze powrotnej zatrzyma się w jednym z północnych portów francuskich, żeby umożliwić pątnikom polskim złożenie hołdu św. Teresie w Lisieux i zwiedzenie kościołów Paryża.

W pielgrzymce, która wyruszy z Gdyni w dniu 15 czerwca, bierze liczny udział nasze duchowieństwo. Oczywiście obecny będzie sam protektor, Prymas Polski, Kardynał Hlond, a poza nim jadą do Dublina ks. biskup Okoniewski i Tymieniecki.

Dzięki zamianie drogi lądowej na drogę morską, uczestnicy pielgrzymki na Kongres Eucharystyczny w Dublinie zyskają bardzo wiele. Statek «Premjer», chociaż nie jest olbrzymem transatlantyckim, to jednak posiada — wszystkie wygody i dzięki solidnej budowie zapewnia na morzu pełne bezpieczeństwo. Chociaż ze względu na kabiny istnieć będzie podział na klasy, to jednak nawet pasażerowie klasy trzeciej będą mieli wolny wstęp do wszystkich salonów statku, a jedzenie będzie dla wszystkich pasażerów wspólne, mianowicie wszyscy będą obsługiwani przez kuchnię pierwszej klasy.

Kongres Eucharystyczny w Dublinie zapowiada się — wspaniale. Poważna reprezentacja katolików polskich — jest tembardziej pożądana, że międzynarodowy Kongres Eucharystyczny za lat cztery odbędzie się w jednym z — miast Polski.

WŁOŚCIANIE SOWIECCY SZUKAJĄ CHLEBA W MIASTACH

Korespondent «Neue Freie Presse» donosi z Moskwy, że ostatniemi czasy na rynkach moskiewskich ukazali się liczni włościanie z Ukrainy z różnemi towarami: dywanami, płótnem itd.

Dotychczas wieś dostarczała miastom chleb, słoninę produkty mleczne itd. Obecnie sytuacja się zmieniła. Sami włościanie w rejonach głodujących przyjeżdżają do miast w poszukiwaniu chleba.

Nie jest już tajemnicą, że w szeregu rejonów (nadwołżańskim, Ukrainy, Kazakstanu itd.) panuje głód. Na południu Ukrainy zmniejszono porcje chleba.

WIOSKA STARCÓW

W Piemoncie, włoskiej krainie górzystej, graniczącej z Francją iSzwajcarją, znajduje się w ubogiej okolicy górskiej, o klimacie surowym, wioska Cellio, szczycąca się tem, że posiada 5 mieszkańców stuletnich i 33 90-letnich.

Uderzony tą niesłychaną na tak małą wioskę liczbą — starców, słynny lekarz włoski, senator, dr. Umberto Gabbi, pracujący nad dziełem p. t. «Przewodnik dla ludzi, — pragnących doczekać się setnego roku życia», udał się do tej niezwykłej wioski dla zbadania przyczyn długowieczmości jej mieszkańców.

NOWA ENCYKLIKA OJCA św.

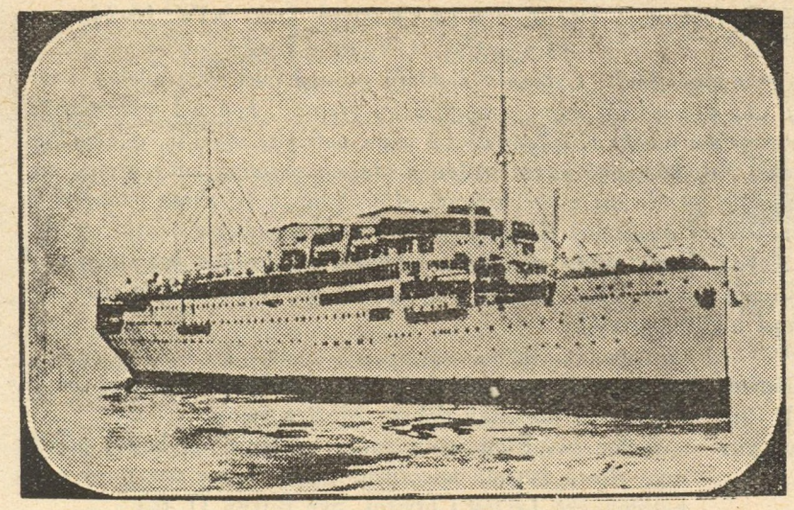
Z okazji święta Serca Jezusowego Ojciec św. wydał encyklikę, w której wzywa do pokuty i modlitw o odwrócenie ciężkich doświadczeń, jakie nawiedziły ludzkość. Encyklika piętnuje ruch ateistyczny, kierowany głównie przez komunistów i wzywa wierzące narody, aby utworzyły jednolity front przeciwko wrogom idei chrześcijańskich podstaw społeczeństwa, działając środkami legalnemi, modlitwą i pokutą. Encyklika potępia pozatem imperjalizm nacjonalistyczny, który w każdym narodzie stwarza własnego Boga.

KRWAWY ZAMACH W JAPONJI

Do pałacu prezesa Rady Ministrów, Inukai, wtargnęło sześciu oficerów, którzy wystrzałami rewolwerowemi położyli trupem premjera, poczem zbiegli. Równocześnie — młodzi oficerowie podłożyli w różnych punktach stolicy japońskiej bomby pod gmachy państwowe. W rozrzuconych po ulicach ulotkach ogłosili protest przeciw polityce partyj i postępowaniu urzędników. Wieczorem sprawcy zamachu zgłosili się dobrowolnie na policji, gdzie ich aresztowano. W całej Japonji panuje silne podniecenie. Obawiają się zamachu rządowego i dojścia do władzy dyktatury wojskowej.



Premjer angielski, — MacDonald, — musiał poddać się operacji oka. Widzimy go w towarzystwie córki.



Okręt francuski «Georges-Philippar» uległ w drodze powrotnej z pierwszej swej podróży na Daleki Wschód strasznej katastrofie, płynąc z Oceanu Indyjskiego ku zatoce Aden. Na pokładzie znajdowało się 900 ludzi, gdy wybuchł groźny pożar, który wnet ogarnął cały statek. Przybyłe na pomoc okręty uratowały większość pasażerów, jednak dotąd los 50 osób jest niepewny. Przyczyny katastrofy nie są dostatecznie wyjaśnione.

KRWAWE WALKI w BOMBAJU

Trwające od 3 dni walki religijne między Hindusami i Mahometanami w Bombaju trwają w dalszym ciągu, mimo, że do ich stłumienia użyto znaczniejszych oddziałów wojskowych. Mordy skrytobójcze i podpalenia domów — przeciwników są na porządku dziennym. Ci którzy w danych dzielnicach znajdują się w mniejszości, zabarykadowują się w swych domach, lub wynoszą się z rodzinami na prowincję. Dotąd ofiarą krwawych walk padło 70 zabitych i przeszło 600 rannych. Dziesiątki domów spalono.

POLSKA FLOTA HANDLOWA ROŚNIE

Rokowania o wykupienie przez rząd polski udziału strony duńskiej w Polskiem Tow. Transatlantyckiem Gdynia-Ameryka zostały doprowadzone do końca. Statki i objekty lądowe Towarzystwa przeszły na własność rządu polskiego. Zamiast pierwotnych 19 miljonów zł. udział został kupiony za 7 i pół miljona zł. Jeszcze w ciągu b. r. Towarzystwo zostanie całkowicie spolszczone i personal duński zostanie stopniowo zwolniony.

REDUKCJA PŁAC URZĘDNIKÓW

W Prezydjum Rady Ministrów oczekują konkretnych propozycji Ministerstwa Skarbu w sprawie obniżek płac urzędników i wojskowych na prowincji. Odpowiednie prace prowadzone są w szybkiem tempie, by Rada Ministrów mogła powziąć z końcem tego lub z początkiem przyszłego tygodnia wiążące uchwały i udzielić izbom skarbowym — odpowiednich dyrektyw. Według wszelkiego prawdopodobieństwa obniżka poborów wejdzie w życie już od 1 czerwca.

1.202 PASAŻERÓW LOTNICZYCH w ciągu kwartału

Według ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, polskie Samoloty komunikacyjne przewiozły w ciągu pierwszego kwartału r. b. ogółem 1.202 pasażerów.

Największa liczba pasażerów, mianowicie 275 odbyło podróż na linji Warszawa—Kraków.

Czterech pastuchów rozszarpanych przez granat

Onegdaj pasterze, pasące bydło wzdłuż toru kolejowego pod Komarnem na linji Lwów—Sambor znaleźli w pobliżu mostu kolejowego leżące tam już od dłuższego czasu miny. Jedną z nich wynieśli na nasyp i zaczęli ją rozbierać. Nastąpiła eksplozja. 4 pastuchów w wieku od 18 do 22 lat poniosło śmierć na miejscu. Jeden z nich został rozszarpany na 6 części. 5-ty pastuch Michajluk odniósł ciężkie rany, doznając rozerwania na strzępy jednej ręki i ciężkich ran w głowę. Władze, zawiadomione o tym wypadku, zarządziły zatrzymanie na terenie katastrofy pociągu osobowego, zdążającego z Sambora do Lwowa. — Ciężko rannego Michajluka zabrano do wagonu i przewieziono do Lwowa, gdzie w szpitalu przystąpiono do amputacji ręki.

STARCIE TŁUMU Z POLICJĄ

Zwolennicy Stronnictwa Ludowego gminy Lubla (powiat Krosno) urządzili w niedzielę dwukrotnie demonstracyjny pochód bez zezwolenia władz. Na wezwanie policji do rozejścia się tłum odpowiedział obelżywemi okrzykami i obrzucił ją kamieniami oraz piaskiem w oczy. Równocześnie padł strzał rewolwerowy ze strony tłumu. Jeden posterunkowy zraniony został ostrem narzędziem w nogę. Posterunkowi napierani przez tłum dali salwę w powietrze. Tłum rozproszył się i porządek przywrócono. Oprócz ranionego posterunkowego, ranni są jeszcze trzej funkcjonarzy policji.

Z ludności cywilnej ranny jest ostrem narzędziem w prawy bok i prawą rękę Fr. Czernicki z Lubli.

ZAMIAST BANKNOTÓW SREBRNE 10-ZŁOTÓWKI

W bieżącym tygodniu ma być podpisane rozporządzenie min. Skarbu w sprawie wycofania z obiegu pieniężnego 10cio złotowych banknotów papierowych.

Papierowe 10-cio złotówki pozostaną środkiem płatniczym do końca b. r., następnie zaś przez dwa lata do końca roku 1934 przyjmowane będą dowymiany w oddziałach Banku Polskiego i w kasach skarbowych.

W miejsce 10cio złotówek papierowych mają zostać — wprowadzone 10-cio złotówki srebrne.

Wzrost wkładów oszczędnościowych w PKO. w miesiącu kwietniu r. b.

Miesiąc kwiecień zaznaczył się w PKO dalszym znacznym wzrostem zarówno wkładów oszczędnościowych jak i liczby oszczędzających.

Ogólny przyrost wkładów oszczędnościowych wynosił w PKO w mies. kwietniu r. b. zł. 8.728.585. Łącznie zaś — stan wszystkich wkładów oszczędn. osiągnął na dzień 30. IV. 1932 r. kwotę zł. 378.361.252.

Jednocześnie ze wzrostem sumy wkładów oszczędnościowych, miesiąc kwiecień r. b. zaznacza się w PKO dalszym wzrostem liczby oszczędzających w tej Instytucji.

W ciągu miesiąca sprawozdawczego wydała PKO 21 tysięcy 360 nowych książeczek oszczędnościowych.

Ogólna liczba oszczędzających w PKO. wynosiła na koniec miesiąca kwietnia r. b. 826.200 osób.

EWANGELJA NA NIEDZIELĘ DRUGĄ PO Z. ŚWIĄTKACH, Łuk. XIV. 16-24.

Onego czasu powiedział Jezus Faryzeuszom tę przypowieść : Człowiek niektóry sprawił wieczerzę wielką, i wezwał wielu. I posłał sługę swego w godzinę wieczerzy, aby powiedział zaproszonym, żeby przyszli, boć już wszystko gotowe. I poczęli się wszyscy społecznie wymawiać. Pierwszy mu rzekł: Kupiłem wieś i mam potrzebę wynijść, a oglądnąć ją; proszę cię, miej mię za wymówionego. A drugi rzekł: Kupiłem pięć jarzm wołów i idę ich doświadczać; proszę cię, miej mię za wymówionego. A drugi rzekł: Żonęm pojął, a przeto nie mogę przyjść. A wróciwszy się sługa oznajmił to Panu swemu. Tedy się gospodarz rozgniewawszy, rzekł słudze swemu: Wynidź rychło na ulice i uliczki miasta; a ubogie i ułomne, i ślepe i chrome wprowadź tu. I rzekł sługa: Panie, stało się, jakoś rozkazał; a jeszcze jest miejsce. I rzekł Pan słudze: Wynidź na drogi i opłotki, a przymuś wniść, aby był dom mój napełnion. A powiadam wam, że żaden z onych mężów, którzy są zaproszeni, nie ukąsi wieczerzy mojej.

Przypowieść ewangeliczna z dzisiejszej niedzieli mimowoli nasuwa na myśl ową wieczerzę, którą obiecywał P. Jezus sprawić, dając siebie samego do spożycia. Mówił raz do rzeszy:

«Jam jest chleb żywota. Ojcowie wasi jedli mannę na puszczy: a pomarli. Ten jest chleb z nieba zstępujący; aby jeśliby go kto pożywał nie umarł. Jam jest chleb żywy, którym z nieba zstąpił. Jeśliby kto pożywał tego chleba zyć będzie na wieki. A chleb, który Ja dam, jest Ciało moje za żywot świata»!

Jakże jasne słowa! Takie proste. Toteż idąc za ich wątkiem, można je tylko tak zrozumieć, jak pojęli je wówczas żydzi: Słysząc je, zaczęli się w sobie burzyć i mówić ze zgorszeniem: «Jakoż nam ten może dać ciało swe ku jedzeniu?!» — bo też tylko tak rozumieć je można.

Jezus był teraz przy nich, — słyszy one pomruki i co czyni?

Przecież kiedyindziej, skoro widział, że Go źle zrozumiano, zaraz wyjaśniał. Tak i teraz, gdyby Go niewłaściwie zrozumiano, gdyby naprawdę nie myślał o podaniu Ciała swego do spożycia, byłby napewno zaraz powiedział: ludzie, oj jacy wyście prostacy; to co rzekłem, to tylko takie poetyczne frazesy, a wy tak odrazu na surowo bierzecie moje słowa.

A czy P. Jezus to robi? Czy prostuje ich sądy? O, nie; owszem, to co już powiedział, to samo jeszcze raz, tylko z wiekszą jeszcze siłą powtarza, mówiąc: «Zaprawdę, zaprawdę wam powiadam: jeślibyście nie jedli Ciała Syna Człowieczego i nie pili krwi Jego, nie będziecie mieć żywota — w sobie. Albowiem Ciało moje prawdziwie jest pokarmem. a krew moja prawdziwie jest napój»!

I co jeszcze? Oto przeczuwając, że znajdą się może kiedyś fałszywi ludzie, którzy mimo jasności Jego słów będą chcieli mimoto dopatrzyć się w nich tylko jakichś retorycznych figur, takich sobie symbolicznych powiedzionek, żeby już każdy wiedział, co chciał powiedzieć i uczynić, dlatego na końcu dodaje P. Jezus jeszcze one ważkie słowa: «Kto Mnie spożywa i on żyć będzie dla Mnie». (J. 6.).

« KTO MNIE SPOŻYWA... »

Już wyraźniej Chrystus Pan nie mógł się wypowiedzieć. Toteż żydzi, słysząc,że Jezus naprawdę siebie samego chce im dać na spożycie, zgorszeni odeszli szemrząc: «Twarda jest ta mowa i któż jej słuchać może?»

Nawet wśród uczniów powstaje niepokój. «I odtąd wiele uczniów Jego poszli na wstecz i już z Nim nie chodzili».

Cóż na to Zbawiciel? Czy odwołuje to, co powiedział, — czy prostuje znowu co? O, nie! Tylko do tych 12, co zostali zwraca się i pyta: «Żali i wy odejść chcecie?» — Jakgdyby chciał powiedzieć: Żali i wy nie znacie jeszcze głębi serca mego? — czy nie dość jeszcze pokazałem potęgę moją?»

Ale oni już znali dobrze Mistrza swojego.

Toteż św. Piotr woła zaraz: «Panie, do kogoż pójdziemy? słowa żywota wiecznego masz. A my wierzymy i poznaliśmy, żeś Ty jest Chrystus, Syn Boży». (J. 6.)

To było koło Kafarnaum, wobec osłabłej z głodu rzeszy, którą Jezus w cudowny sposób posilił. Rozmnożył wtedy 5 chlebów i nakarmił niemi 5000 ludzi. Zdumiony tym cudem naród, nazajutrz znowu przychodzi do Chrystusa Pana i woła o chleb. A On wykorzystuje zaraz tę sposobność i wyjaśnia, że prawdziwy chleb, jakiego człowiekowi potrzeba, to nie jest ten, który im niedawno podał, to nawet nie ten cudowny pokarm, jaki Mojżesz dawał ojcom ich na puszczy: gdyż ten chleb nie chroni od śmierci, ale że prawdziwym chlebem, który ludzkości jest nadewszystko konieczny i który ją jedynie może ustrzec od śmierci, to jest On Sam, Jego Ciało, Jego Krew, Jego człowieczeństwo złączone z bóstwem, i On właśnie ten chleb przynosi ludziom, aby z niego potrzebny im czerpali żywot.

Zacni czytelnicy, z okazji Bożego Ciała, uczcijmy P. Jezusa, za to, że został z nami pod postacią chleba, podziękujmy Mu i posilmy się Chlebem żywym.

Ks. Józef Lichoń.

Ks. UNSZLICHT

4-6 czerwca BARON (Oise) ; — 9-10 czerwca DORMANS — 11-13 czerwca EPERNAY, kaplica Sióstr. — 15—16 SOMMERY; — 16—17 czerwca Ste. MENECHOULD; — 18—19 czerwca CHALONS-sur-Marne, kościół St. Alpin. 20—21 czerwca COURTISOLS; — 22—23marca PARGNY-sur-Francois; — 24—25 czerwca FERE-CHAMPENOISE; 25—27 czerwca SEZANNE; — 27—28 czerwca ANGLURE; 28—29 czerwca ESTERNAY; — 29—30 czerwca MONTMIRAIL.

Ks. ROGACZEWSKI

29 maja TERMEL, 7-8 g. spowiedz, 8 g. msza św., kazanie; — METZ 10 g. procesja.



DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen
CZECHY
(République Tchécoslovaque)

kilogram białego dartego 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; miękkiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 90 fr. — Ceny we frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cła za zaliczką pocztową. Opakowanie się nie wlicza. Wymieniam i odbieram napowrót. — Próbka darmo. — Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

Prawdziwy skarb

POLACY — POLKI! — W niedługim czasie wyjdzie z druku dzieło w 2 tomach (formatu kieszonkowego) p. t.: **«Kieszonkowa Encyklopedja Popularna»**, — króra opracowana przez najwybitniejszych fachowców w Polsce — (profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, profesorowie Uniwersytetu w Warszawie, Poznaniu, Lwowie, Wilnie), — obejmie rzeczowo w porządku działowo-alfabetycznym, na 300 str. druku (petitem) całokształt wszystkich potrzebnych praktycznie w życiu codziennem wiadomości i informacji, uwzgldniając wymagania najszerszych warstw społecznych (zwłaszcza: życie gospodarcze Polski, zagadnienia społeczne, polityczne, literackie), najnowsze zdobycze człowieka, — stan i rozwój naszej Polonji zagranicą — a także krótkie poglądowe lekcje wszystkich ważniejszych języków świata, uwzględniając nawet esperanto.

W tem popularnem dziele znajdzie się dla każdego — czy laika czy uczonego — szereg niezbędnych w praktycznem życiu wiadomości i wskazówek (zwłaszcza dla Polaków na obczyźnie).

Będzie to pewnego rodzaju nieodzownem dla każdego człowieka vade-mecum teoretyczne i praktyvzne.

Ze względu na niską cenę: w przedpłacie — 80 franków, cena księgarska będzie ponad 130 franków, — każdy będzie mógł i powinien dzieło to nabyć!

Zgłoszenia: KRAKÓW, ul. Józefitów 10-I.

WIELKI KONKURS

PA [redacted]	ON LJA	MAR [redacted]
LY	RYŻ	SY

Każdy czytelnik który złoży z liter podanych w kwadratach całość i odgadnie nazwy trzech wielkich miast francuskich, otrzyma artystyczny — PORTRET, ręcznie retuszowany, wartości 60 franków.

Poślijcie odpowiedź w liście dołączając jedną dobrą fotografję, którą chcecie powiększyć. Adresujcie na kopercie:

SERVICE des CONCOURS, — 10, rue Merlin, Paris (11). W każdym razie otrzymacie nieuszkodzoną fotografję z powrotem, jaką załączyliście.

Wózki dla dzieci i maszyny do szycia naszego wyrobu będą wam dostarczone po wpłaceniu raty 50 fr., reszta w 10 ratach miesięcznych.

ROWERY

z gwarancją 3-letnią są u nas do nabycia na tych samych warunkach. Żądajcie katalogu i objaśnienia — W JĘZYKU POLSKIM —

HARMONJE RĘCZNE ORAZ BANDONJE

doborowej jakości są u nas do nabycia na tych samych warunkach. — SPECJALNOŚĆ:

KLARNETY, FLETY I FUJARKI. — Pisać do:
FAUVET et CIE, 44, rue Jeanne d'Arc, PARIS (13e)

UWAGA ! UWAGA ! UWAGA !

Księgarnia Polska

57, RUE ST. JACQUES

DOUAI (Nord)

Poleca książki do nabożeństwa, 1-szej Komunji św., samouczki, książki powieściowe, zbiory powinszowań, listowniki, nuty i szkoły na wszystkie instrumenty, obrazki do 1-szej Kom. św., obrazy religijne i narodowe.

Bilety do Polski przez Biuro Podróży «ORBIS»

Tłómaczenia do sądów, naturalizacji, tłómaczenia metryk do ślubu itd. itd.
Na żądanie wysyłamy katalogi; informacje listownie bezpłatnie!

JUŻ OSTATNIE KALENDARZE JASNOGÓRSKIE
W CENIE 5 FRANKÓW Z PRZESYŁKĄ
DO NABYCIA W KSIĘGARNI
« POLAKA WE FRANCJI »
263-bis, Rue ST.-HONORE, — PARIS (1)

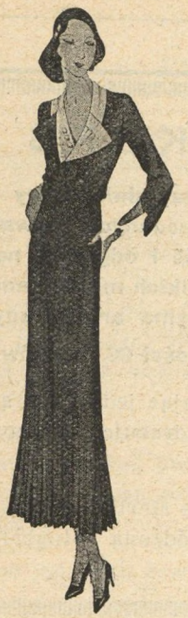
TANIOPOL

Wielka zniżka cen na wszystkich artykułach wskutek ogólnej wysprzedaży.

SUKNIE GOTOWE z jedwabnego trykotu, najmodniejsze barwy (solde — ostatnia partja)	**Fr.**	**30.—**
SPODNIE SOLIDNE z materjału prążkowego	**Fr.**	**20.—**
SKARPETKI —ze sztucznego jedwabiu — bardzo eleganckie, we wszystk. odcieniach i deseniowe	**Fr.**	**7.50**
POŃCZOCHY jedwabne — najwyższego gatunku	**Fr.**	**15.—**
POŃCZOCHY jedwabne w dobrym gatunku	**Fr.**	**7.—**
POŃCZOCHY w dobrym gatunku	**Fr.**	**5.85**
POŃCZOCHY — fildekosowe — bardzo trwałe	**Fr.**	**5.85**
SKARPETKI — dla dzieci — (nowość)	**Fr.**	**3.90**
KRAWATY — najmodniejsze	**Fr.**	**2.50**

Zamawiajcie natychmiast. — Wszystkie zamówienia za gotówkę, albo za zaliczką pocztową.
Przesyłka i zaliczka na koszt klijenta przy zamówieniach poniżej 100 franków.
Wielka ilość towarów na składzie: BLUZY, Materjały na ubrania, galanterja itd. itd.
Na żądanie udzielamy wszelkich informacji. — Zamówienia należy kierować pod adresem:

CH. VANOLI, — 6, rue Martel — PARIS (10e)



Nadzwyczajna Okazja !

Krawiecki Zakład "SELECT"

27, AVENUE DE VERSAILLES — PARIS (16e)

Metro: Javel i Mirabeau. Telefon Jasmin 20-69

Zwraca się Szanownej Klijenteli Polskiej uwagę, że w Jej interesie leży odwiedzić zakład i obejrzeć ogromny wybór materjałów angielskich i francuskich, sprzedawanych po cenach bardzo dostępnych.

Ubrania są wykonywane przez najlepszych krawców Warszawskich według najnowszych modeli.

PRZY MAGAZYNIE OTWARTO SALON DLA PAŃ
pod kierownictwem znanego specjalisty.
Płaszcze, suknie Haute Couture i wszystkie futrzane roboty
Przyjmuje się też wszelkie przeróbki i przenicowywania.

CENY DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH!



WIELKA LECZNICA POLSKA

URZĄDZONA WEDŁUG NAJNOWSZYCH WYMAGAŃ WIEDZY LEKARSKIEJ

ADRES: **10 BOULEVARD SEBASTOPOL — PARYŻ**

(3-cie piętro, metro: Chatelet, telefon: Archives 79-58

Djatermja. — Arsonwalizacja. — Prądy o wysokiej zmienności. — Lampa kwarcowa. — Lampa infraczerwona.— Radjo.

CHOROBY WEWNĘTRZNE, serca, płuc, narządów trawienia. — **CHOROBY WENERYCZNE** i moczopłciowe. **CHOROBY SKÓRY. — TRYPER. — SYFILIS. — Niemoc. — Anemja. — Hemoroidy. — Żylaki. — REUMATYZM. — Choroby kobiece i dziecięce**

Zabiegi operacyjne na bardzo dogodnych warunkach. Lecznica otwarta codziennie od 9 do 12 rano i od 3 do 8 wieczór. W niedziele i święta od 9 do 12 rano.

UWAGA: Lecznica posiada własną instalację promieni Roetntgena i dokonywa prześwietleń na bardzo przystępnych warunkach. — Analizy krwi i moczu. Leczy się również chorych, opłacających Assuraces Sociales.

LECZENIE

WSZELKICH CHOROB

przez **KORESPONDENCJĘ**

Piszcie z zaufaniem do doktora Kolomba, który prześle wam skuteczne lekarstwo na waszą chorobę.

Eliksir Zdrowia

Dr-a KOLOMBA

Eliksir Zdrowia oczyszcza krew, przywraca normalne działanie żołądka, serca, płuc, wątroby i nerek; przywraca utracone siły i jest niezbędny dla wszystkich, osłabionych przez ciężką pracę i chorobę

WYZDROWIENIE

Wielmożny Panie Doktorze!

Serdecznie dziękuję, za Pańskie cudowne lekarstwo tak dobrze działające na mój żołądek, na który cierpiałem już przeszło rok, jeździłem do doktorów i mi nie pomogło. Stale miałem boleści nerek i żołądka i już nie mogłem pracować teraz wszystkie boleści i dolegliwości ustały. Stolice mi się poprawiły od Pańskiego cudownego lekarstwa. Z szacunkiem

Mychajlyszym, 43,rue de la Fojge **Jossuf.**

Wielmożny Panie Doktorze!

Miałem chroniczny bronchit i kaszlałem od kilku lat. Od pańskiego **Eliksiru zdrowia** i pigułek czuję się lepiej, kaszel już tak mnie nie męczy i pluję mniej

Dziękuję z poważaniem

NOWAK, Liverdun **pres Nancy**

Szanowny Panie Doktorze! **Miałem reumatyzm, który mnie męczył sześć lat. Tak nie wiem, gdzie się podział. Jestem zdrów i mogę pracować. Składam serdeczne podziękowanie doktorowi za wasze cudowne leki i maść.**

Kobylka Stefan, Belleherbe (Doubs).

Mal. Karol Perron.

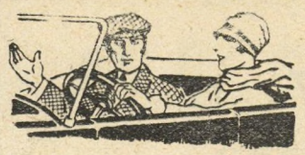
BROSZURĘ LECZENIA I KATALOG LEKÓW WYSYŁAMY BEZPŁATNIE

Doktor w domu nie przyjmuje. — Wysyła lekarstwa do Francji i do Belgji za zaliczką pocztową. Zapłata przy odbiorze leków.

Adresować: **Dr. A. KOLOMB, 8, rue François Coppée, — PARIS (15e)**

SPECJALISTA (Fakultetu Paryskiego) przyjmuje

z WARSZAWSKĄ AKUSZERKĄ JADWIGĄ 34, Bd. de la Vilette, Paris (19) — Telefon Nord 46-65. Metro: Belleville.Tramwaj: 5. Autobusy N-FB z Gare du Nord A Y. — GABINET Z KLINIKĄ są urządzone według najnowszych wymagań nauki. Choroby kobiece i dziecięce, wewnętrzne. Wypadki przy pracy, szczepienie ospy, masaże, bańki suche i cięte. Diatermia, Darsonulizacja. Lampa Kwarcowa. Przyjmuje się kobiety na czas połogu. Niezamożne umieszcza się w zakładach i szpitalach bezpłatnie. Codziennie: od 9-12 i od 4-9. W Niedziele i święta od 9-4.



POTREBNI SĄ SZOFERZY ZAWSZE I WSZĘDZIE W SAMOCHODOWYM FACHU !

PIERWSZA POLSKA SZKOŁA

Samochodów Ciężarowych i osobowych im. HALLERA w PARYZU

ADRES: 35, rue Boissy d'Anglas, 35. — W podwórzu domu Nr. 9, 1-sze piętro. Metro: Madeleine lub Concorde. Telefon: Elysees 60-91.
AUTO-ECOLE. — PARIS (8e).

Rekomendowana przez Komisję Egzaminacyjną w r. 1922

Jedyna szkoła, która posiada własne biuro a nie daje informacyj w kawiarniach, jak to inne szkoły polskie w Paryżu czynią.

Jeżeli chcesz polepszyć swój byt, mieć pewny i stały zarobek, zarabiając dwa razy więcej niż na roli lub w fabryce, ucz się szoferstwa. Tylko ten fach może Ci zabezpieczyć codzienny kawałek chleba. Nie namyślaj się długo, zgłoś się do naszego biura, lub napisz do nas i my Ci wyślemy odrazu bezpłatnie szczegółowe informacje. Tylko nasza szkoła, która jest najznakomitszą i ełnomocną we Francji i w Polsce, może Cię wyuczyć w 14 dniach jazdy i mechaniki wraz z przejściem egzaminu i otrzymaniem «Prawa Jazdy» i dyplomu Szofera-Mechanika w języku polskim i francuskim; który daje możność do otrzymania dobrej posady. Znajomość francuskiego nie jest obowiązkowa. UWAGA: Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, wysyłamy pocztą kurs lekcyj teoretycznych. Ci zaś, po zaznajomieniu się z tym kursem, przyjeżdżają na lekcje praktyczne. Przyjezdnym z prow. zapewniamy tanie mieszk. Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole często dajemy posady szoferów i do traktorów, we Francji i w Polsce, polepszając ich byt. Za 1931 r. szkoła dała około 400 posad dla szoferów. Zapisy codziennie od godziny 9—12 i od 2—7 w. W niedzielę od godz. 9 rano do 5 popoł.

Najstarszy polski sklep

założony w roku 1909



Biżuterji Zegarków i Instrumentów Muzycznych



ARMAND

Pod Zarządem Marji Wdyńskiej

POLECA RODAKOM :

	Zegarek doskonale chodzący z 5-letnią gwarancją stalowy lub niklowy		55 fr.
	Zegarek, czarny lub niklowy, 15 rubinów		75 fr.
	Zegarek, *nakręcany co 8 dni*, czarny lub niklowy		95 fr.
	Zegarek firmy *Lip* czarny lub niklowy, mechanizm *ancre* 15 rubinów		145 fr.
	Zegarek, srebrny, mechanizm zbardzo staranny		125 fr.
	Zegarek, damski, czarny lub niklowy		75 fr.
	Zegarek, damski, srebrny, bardzo ładny		95 fr.
	Zegarek, srebrny, płaski, bardzo elegancki mechanizm *ancre*, 15 rubinów		165 fr.
633	Budziki	48 — 38 —	30 fr.
235	Harmonje w najlepszym gatunku, 10 tonów, 4 basy. — 31 tonów, 12 basów 425 fr. 21 tonów, 8 basów		150 fr. 225 fr.
248	Harmonijki ustne, Koncertowe, 64 tony, 26 fr. 80 tonów		36 fr.
342	Fonografy	325 fr. 375 fr.	425 fr.
457	Skrzypce w dobrym gatunku, w pudle 200 fr. 235 fr.		265 fr.
304	Przyrząd do ostrzenia brzytwy w futerale	6 fr.	10 fr.
317	Brzytwy w doskonałym gatunku	20 fr. 24 fr.	30 fr.
412	Grzebienie z prawdziwego rogu, mocne	7 fr. 9 fr.	12 fr.
447	Szczotki do włosów	10 fr. 12 fr.	14 fr.
502	Lusterka w niklowych ramkach		18 fr.
201	Mydło do golenia w metalowym futerale		4 fr.
907	Scyzoryk 2 ostrza i korkociąg, cały stalowy	8 fr.	12 fr.
612	Maszynka do strzyżenia włosów	49 fr.	55 fr.
	Pędzle do golenia w doskonałym gatunku	6 fr. 9 fr.	12 fr.
	Bindy do wasów	4 fr.	6 fr.

Do Każdego zegarka dołączony jest dla czytelników POLAKA WE FRANCJI ładny łańcuszek bezpłatnie. Wysyła się po otrzymaniu przekazu pocztowego (mandat-poste), który nadesłać należy pod adresem ;

ARMAND
4, rue des Archives
PARIS (4e)

Powyższy adres można wyciąć i nakleić na kopertę. — Opakowanie i przesyłka bezpłatnie. — Jeżeli macie trudności z wysyłką pieniędzy to napiszcie do nas nadmieniając jaką nam sumę przesłać chcecie a dostarczymy wam gotowy przekaz pocztowy który wystarczy oddać na pocztę i wpłacić wymienioną kwotę.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie

Najlepsze i najtańsze

SŁOWNIKI

znajdziesz tylko w

«Polaku». Rozmówki — 16 fr., Słownik duży — 25 fr., Gramatyka — 25 fr.

PATEFONY, GRAMOFONY Z TRĄBĄ oraz WALIZKOWE



Będą Wam nadesłane za wpłaceniem 50 fr., pierwszej raty, reszta płatna w 10-ciu ratach miesięcznych. **PŁYTY** polskie, francuskie i rosyjskie, najnowsze nagrania. **HARMONJE RĘCZNE** polskie (na plakach mosiężnych) Stamirowskiego, oraz harmonje niemieckie, najnowsze modele, jak i czeskie (Heligonki).

Pisać do:

«PHONO-MESLAY»

45, RUE MESLAY — PARIS (3e)

Metro: REPUBLIQUE Otwarte w niedzielę.

ZDROWIE DAJĄ RADIUM i wyroby RADJOAKTYWNE

TRYPER OSTRY, chroniczny i różne wycieki leczą i wysuszają **SZTYFTY RADJOAKTYWNE.** — Chory sam łatwo się leczy skutecznie i prędko.

Kuracja z 10 sztyftów kosztuje ..... 100 Fr.
Kompletna kuracja z 3 pudełek kosztuje .. 100 Fr.

PROSTATY I HEMOROIDY, zapalenia nikną przez używanie czopków radjoaktywnych. — **Jedna szkatułka z 6 czopkami kosztuje ..... 50 Fr.**
Kompletna kuracja z 3 szkatułek kosztuje 140 Fr.

ZAPALENIA MACICY, UPŁAWY, PERJODY opóźnione lub bolesne leczą radykalnie **GAŁKI ŻELATYNOWE RADJOAKTYWNE. — CENA 1 pudełka .. 35 Fr.**
Kmpletna kuracja z 3 pudełek kosztuje .. 100 Fr.

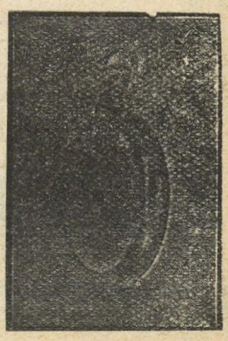
WSZYSTKIE NASZE WYROBY LECZNICZE SĄ GWARANTOWANE JAKO NAJPRAWDZIWIEJ **RADJOAKTYWNE** PRZEZ LABORATOIRE MUNICIPALE, PREFECTURE DE POLICE

Zamawiać i żądać informacji, pisząc do:
LABORATOIDE A. B. C.
31, rue Chaussée d'Antin, — PARIS

ZEGAREK W SOLIDNEM WYKONANIU Z PIĘCIOLETNIĄ GWARANCJĄ — CHODZĄCY BEZ PREZRWY 36 GODZIN

CENA RECLAMA 25 fr.

Dla mężczyzn	25 fr
Trzy zegarki	73 »
Lepszego gatunku	29 »
Trzy zegarki	85 »
Dla pań	45 »
Z bransoletką dla mężczyzn	35 »
Za trzy	103 »
Dla pań 40 fr., za 3 zegarki	118 »



ŚWIECĄCY PIĘĆ FRANKÓW WIĘCEJ

WYSYŁKA ZA ZALICZKĄ POCZTOWĄ

-:- W niedzielę również otwarte -:-

HORLOGERIE LUMIERE, 11 ,rue du Pont Louis Philippe. — PARIS.

Rodacy, ostrzegamy Was!

ŻE NARAŻACIE SIĘ NA KŁOPOTY I STRATY PIENIĘŻNE, JEŻELI ODDAJECIE WASZE PASZPORTY I WPŁACACIE ZADATKI DO BIUR NIE UPRAWNIONYCH.

TYLKO OFICJALNE BIURO

«ORBIS»

względnie agentury «POLEXPRESSU» mogą załatwiać za Was wizy i formalności w KONSULATACH POLSKICH PRZED WYJAZDEM

Wystrzegajcie się na dworcach i na ulicach miast naganiaczy w opaskach i czapkach o szumnych nazwach, bo możecie być oszukani — Pamiętajcie, że wielu Polaków nie mogło wyjechać do Polski w dzień naznaczony, z winy niepowołanych pośredników

BILETY DO POLSKI

PO CENACH PRAWDZIWIE NAJNIŻSZYCH NABĘDZIECIE TYLKO

w Polskiem Biurze Podróży

„ORBIS"

JEDYNEM KONCESJONOWANEM PRZEZ POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE

Wytnijcie i zachowajcie następujące adresy:

PARYŻ - Centrala: 30, Bd des Capucines

PARYŻ - Oddzial Emigracyjny: 93, Bd Berthier

Metro: Champerret (blisko Konsulatu)

STRASBOURG - 2-bis, Rue de la Fonderie

LILLE - 30, Rue Faidherbe

LYON - 10, Rue Dauphine

LIEGE (Belgja) - 7, Rue Edouard Wacken

Imprimerie «PASCAL». 13, rue Pascal. Paris (5). Le Gérant: Ernest MARRE.